

Prof. zw. dr hab. Marek Konopczyński
Katedra Pedagogiki Specjalnej
Uniwersytetu w Białymstoku
Komitet Nauk Pedagogicznych
Polskiej Akademii Nauk

Wyzwania i zagrożenia w pracy resocjalizacyjnej z nieletnimi na przykładzie Młodzieżowych Ośrodków Wychowawczych

1. Zagrożenia resocjalizacyjne. Konteksty systemowe

Refleksję dotyczącą współczesnych zagrożeń w instytucjonalnej resocjalizacji nieletnich, których przykładem jest obecne funkcjonowanie młodzieżowych ośrodków wychowawczych, chciałbym rozpocząć od krótkiego przedstawienia głównych uwarunkowań owych zagrożeń, pod postacią funkcjonujących w świadomości Polaków oczekiwań społecznych wynikających z uwarunkowań aksjologicznych, a dotyczących postrzegania funkcji regulacji systemowych powodujących określone skutki indywidualne i społeczne dla nieletnich, a także będących „w obiegu” akademickim i praktycznym, przestarzałych i nieadekwatnych do dzisiejszych czasów koncepcji i teorii resocjalizacyjnych.

To właśnie wymienione przesłanki stanowią mniej lub bardziej identyfikowaną bazę podejmowanych decyzji politycznych, formalno-prawnych i metodyczno-organizacyjnych, związanych z funkcjonowaniem instytucjonalnego systemu resocjalizacji nieletnich. To również od nich zależą ewentualne merytoryczne i formalno-prawne zmiany systemowe lub stabilizacja „starego systemu” w jakim dotychczas funkcjonują młodzieżowe ośrodki wychowawcze.

1.1. Społeczeństwo wobec problemu resocjalizacji nieletnich

Termin „resocjalizacja” pojmowany *Ex definitione* oznacza ponowną *socjalizację* a więc powtórne *uspołecznienie*, jednostki nieprzystosowanej społecznie w celu poprawnego funkcjonowania w powszechnie przyjętych rolach życiowych i społecznych. Przyjeliśmy, że proces resocjalizacji ma przebiegać w specjalnie do tego celu powołanych instytucjach o charakterze izolacyjnym. W jakim zakresie jest możliwe (czy w ogóle jest możliwe?), aby instytucje i placówki dla nieletnich, które mają za zadanie spełniać rolę resocjalizacyjną, a które jak powszechnie wiadomo są instytucjami charakteryzującymi się brakiem szerszego i

pozytywnego kontekstu socjalizacyjnego („mocy uspołeczniania”), wywiązywały się skutecznie z ustawowo nałożonych obowiązków?

Nie istnieją żadne wątpliwości, iż skuteczność placówek resocjalizacyjnych mierzona współczynnikiem powrotności do poprzedniego sposobu funkcjonowania społecznego nieletnich, pozostawia wiele do życzenia, pomimo szeregu jak powinno się wydawać pozytywnych, nowych kierunków oddziaływań, które jednak nie zawsze spełniają pokładane w nich oczekiwania. W chwili obecnej wspomniany współczynnik powrotności (tzw. recydywy) kształtuje się na poziomie powyżej 50%, co oznacza, że co drugi skazany po wyjściu z więzienia popełnia czyn karalny. Ten stan rzeczy powoduje z jednej strony pilną potrzebę zastanowienia się nad przyczynami z drugiej zaś nad możliwościami rozwiązania tego problemu.

Mija prawie trzydzieści lat od początków gruntownej zmiany polskiego systemu cywilizacyjno-społecznego. Potrzeba jego modyfikacji wiązała się z przebudową polskiego państwa w zakresie politycznym i gospodarczym i co za tym idzie również społecznym, w wyniku załamania się starego systemu, a przede wszystkim „rewolucji solidarnościowej” kreującej nowy ład społeczno-polityczny oparty na zasadach państwa demokratycznego i obywatelskiego, wkomponowanego w krąg „dojrzałych” demokracji europejskich.

Efekty przemian w zakresie instytucjonalnej działalności resocjalizacyjnej ostatniego ćwierćwiecza można analizować z rozmaitych perspektyw i punktów widzenia. Niewątpliwie skutki *kryzysu zmiany* pojawiły się w sferze aksjologii i teorii polskich nauk prawnych i pedagogicznych a szerzej nauk społecznych w ogóle, ale przede wszystkim w przestrzeni działalności praktycznej. Być może jego przyczyną jest historycznie uwarunkowana praktyczna działalność sądownicza i penitencjarna wynikająca z jednej strony z doświadczeń poprzedniego ustroju z drugiej zaś z narzucanych odgórnie reguł postępowania i oczekiwań społecznych a wpisana w określony klimat polityczno-administracyjny. Tak czy inaczej rzecz sprowadza się do istoty rozumienia zarówno pojęcia funkcji kary izolacyjnej jak i samego identyfikowania procesu resocjalizacji i jego konsekwencji życiowych i społecznych dla osób instytucjonalnie odizolowanych od reszty społeczeństwa.

Niewątpliwym mitem społecznym jest przekonanie, że odizolowanie nieletniego od reszty społeczeństwa jest najlepszym sposobem na wywołanie u niego trwałej, pozytywnej zmiany. Trudno rozstrzygnąć, na ile te poglądy mają charakter kamuflażu oczywistych intencji jakimi są: prewencyjna potrzeba odizolowania kogoś, kto zagraża innym członkom

społeczności, a także chęci zadośćuczynienia krzywdzie i spełnienie oczekiwań osób pokrzywdzonych, a na ile jest to rzeczywiste przekonanie, że w warunkach izolacji instytucjonalnej można uzyskać pozytywne rezultaty resocjalizacyjne.

Jeśli, zgodnie ze wskazaniem nauk społecznych, traktujemy proces resocjalizacji nieletnich jako proces inicjowania i doskonalenia umiejętności funkcjonowania w rolach społecznych i życiowych, to zarówno sama formuła izolacji, jak i jej aktualne warunki, w zasadzie niweczą przyjęte *a priori* założenia. Jeśli do tego dodamy, że Polska zajmuje czołowe miejsce wśród państw europejskich jeśli chodzi o ilość orzekanych środków izolacyjnych i paraizolacyjnych a część młodych osób przebywających w instytucjach resocjalizacyjnych w Polsce, w innych europejskich krajach nigdy by nie przekroczyła progu tego typu instytucji (35%-45%), to ukazuje nam się obraz nieadekwatnego i przestarzałego systemu prawa ukierunkowanego na karanie a nie na wywoływanie pozytywnej zmiany osobowej i społecznej u nieletnich.

Problem polega na tym, że wcześniej czy później odizolowany nieletni wróci do środowiska otwartego, i do mniej lub bardziej aktywnego życia społecznego. Większość znanych badań naukowych dość jednoznacznie stwierdza, że istnieje nikła szansa aby młode osoby, przebywające w instytucjach zamkniętych (Zakłady Poprawcze, Młodzieżowe Ośrodki Wychowawcze a nawet Młodzieżowe Ośrodki Socjoterapii), miały szansę poprawnego funkcjonowania z ludźmi i wśród ludzi w środowisku pozainstytucjonalnym. Dzieje się tak między innymi dlatego, że powszechnie rozumie się instytucjonalną działalność resocjalizacyjną jako środek do bezwzględnej adaptacji nieletnich do warunków izolacyjnych, wywołując tym samym u nich tzw. syndrom niewolnika, oraz stygmatyzując ich w ten sposób społecznie.

1.2. Dwie perspektywy poznawcze

Wiąże się z szerszym zagadnieniem, a mianowicie dającymi się zauważyć w Polsce co najmniej dwoma wyraźnymi perspektywami poznawczymi wywołującymi określone postawy społeczne wobec dewiacji, patologii i zachowań niezgodnych z obowiązującym prawem. Wspomniane perspektywy poznawcze wynikają nie tylko z braku najnowszej fachowej wiedzy, ale przede wszystkim z posiadanych orientacji aksjologiczno-normatywnych będących efektem łączenia własnych, biograficznych doświadczeń historycznych z przemianami cywilizacyjno-kulturowymi ostatniego ćwierćwiecza.

Pierwsza perspektywa poznawcza, uznaje dewiacyjne funkcjonowanie jako zło samo w sobie, przypisując mu antynormatywne, antyaksjologiczne konotacje. Reprezentanci tych postaw odwołując się do historycznych i tradycyjnych reguł obowiązujących w naszym kręgu kulturowym, zapisów kodeksowych i źródeł wartościujących (normy moralne i etyczne, przepisy prawa stanowionego, zalecenia i wskazania religijne, obyczaje i zwyczaje itp.). Uważają, że najskuteczniejszą drogą poprawy sytuacji jest zwiększanie represyjności moralnej, obyczajowej i organizacyjno-funkcjonalnej, a więc i prawno- karnej.

U podłoża tego stanu rzeczy leży fałszywe przekonanie, iż zwiększanie surowości przepisów prawnych skutkuje zmniejszaniem się liczby przestępców, oraz skutecznością w ich resocjalizowaniu. Ta ugruntowana historycznie teza pomimo braku naukowych dowodów dotyczących jej słuszności zakorzeniona jest mocno w szerszej świadomości społecznej i współtworzy określony klimat instytucjonalny w ośrodkach resocjalizacyjnych. (Skuza, 2012, Staniaszek, 2014). Badania naukowe prowadzone w ostatnich kilkudziesięciu latach zarówno w Europie jak i na pozostałych Kontynentach udowadniają, że takiego związku nie ma. *(Istnieją tylko zależności istotne statystycznie pomiędzy ilością przestępstw a skutecznością ich wykrywania)*.

Z opisywanej perspektywy poznawczej wyłania się określone oblicze działalności resocjalizacyjnej, które można nazwać „*obliczem jurydycznym*” lub „*obliczem marsowym*” (Konopczyński, 2013). W praktyce oblicze „*jurydyczne*” charakteryzuje się nadmiernym stosowaniem środków izolacyjno-karnych, niewspółmiernych do potrzeb i okoliczności, oraz przekonaniem, że tego typu postępowanie posiada samo w sobie walory pedagogiczne. W rzeczywistości społecznej oznacza to umieszczenie osoby, która popełniła jakiś czyn zabroniony w specjalnej instytucji o charakterze izolacyjnym i poddanie jej rygorowi regulaminowemu opartego na nakazach i zakazach. Dla większości osób myślących o takiej istocie resocjalizacji, sam fakt umieszczenia nieletniego w instytucji ograniczającej jego wolność osobistą, oznacza rozpoczęcie procesu zmiany jego zachowań i postaw, przy założeniu, że im surowsze prawo i wynikające z niego postępowanie tym efektywniejsza resocjalizacja.

Oblicze „*jurydyczne*” wywołuje u podopiecznych przebywających w różnego rodzaju placówkach i instytucjach izolacyjnych podwyższony poziom lęku społecznego, poczucie zagrożenia i chęć odwetu. Tak czy inaczej na ogół nie stymuluje trwałej zmiany zachowań i postaw a najwyżej „zafałszowane” przystosowanie się do otaczających realiów i wymuszone postawy konformistyczne. Tak ujmowana resocjalizacja opiera się w głównej

mierze na stosowaniu metod wychowawczych opartych na karach i nagrodach, natomiast systemy oddziaływań instytucjonalnych oparte są na tak zwanej „ekonomii punktowej (token economy) (Pospiszył, 1998).

Dla większości osób myślących o takiej istocie resocjalizacji, sam fakt umieszczenia przestępcy w instytucji ograniczającej jego wolność osobistą, oznacza rozpoczęcie procesu zmiany jego zachowań i postaw, przy założeniu, że im surowsze prawo i wynikające z niego postępowanie tym efektywniejsza resocjalizacja. „Oblicze marsowe” resocjalizacji wywołuje u podopiecznych strach, poczucie zagrożenia i chęć odwetu. Tak czy inaczej na ogół nie wywołuje trwałej zmiany zachowań i postaw a najwyżej „zafalszowane” przystosowanie się do otaczających realiów i wymuszony pozorny konformizm.

Kara izolacyjna jako efekt funkcjonowania systemu prawnego mającego utrzymywać porządek społeczny ma swoją granicę natury psychologicznej i społecznej której przekroczenie daje odwrotne rezultaty. Społeczne napiętnowanie oraz społeczna izolacja, które z założenia mają powstrzymać ludzi od działań przestępczych stają się z reguły naturalnym fragmentem życia społecznego wielu krajów na świecie, tworząc „getta” biedy i upokorzenia (Wacquant, 2009).

Zwolennicy drugiej perspektywy poznawczej, skłaniają się do traktowania zachowań dewiacyjnych, w tym i zjawiska przestępczości, jako naturalnego i nieuniknionego procesu spowodowanego współczesnymi, szybkimi i mało kontrolowanymi przeobrażeniami cywilizacyjnymi i gospodarczymi (miedzy innymi rozwarstwieniem ekonomicznym, edukacyjnym i kulturowym, postępującymi procesami wirtualizacji życia społecznego) patalogizującymi kontakty międzyludzkie.

Przedstawiciele tego sposobu myślenia zachowania młodych ludzi niezgodne z obowiązującym prawem próbują tłumaczyć okolicznościami zewnętrznymi, na które osoba dewiacyjnie funkcjonująca nie ma wpływu (wadliwe funkcjonowanie rodziny, zła szkoła, zbyt szeroka dostępność informacji w Internecie, wirtualizacja życia społecznego, postępujące rozbieżności ekonomiczne itp.)

Dlatego też są na ogół przeciwnikami zwiększania represyjności i surowości działań wymiaru sprawiedliwości w odniesieniu do nieletnich łamiących normy prawne, a proponowane przez nich rozwiązania posiadają charakter terapeutyczno-wychowawczy. Dostrzegają postępujące i widoczne bankructwo stosowanych tradycyjnych strategii zapobiegania patologiom społecznym oraz tradycyjnych organizacyjnych formuł resocjalizacji opartych na założeniach behawioryzmu, a w swoich poszukiwaniach skuteczniejszych rozwiązań merytorycznych, sięgają do dorobku psychiatrii (psychoanalizy i neopsychoanalizy),

psychologii humanistycznej, oraz nauk biologiczno-medycznych (neurologii, neurobiologii, bioekologii). W ten sposób wywołują, stymulują i utrwalają przekonanie społeczne, że przestępczość, dewiacje i patologie są chorobami społecznymi, a w związku z tym przeciwdziałanie im powinno mieć charakter leczniczy a nie karno-formalny. Dotyczy to przede wszystkim procesu resocjalizacji instytucjonalnej nieletnich, który zdaniem wspomnianych osób powinien przebiegać w odmiennych od dotychczasowych warunkach organizacyjnych (zbliżonych do warunków stosowanych w postępowaniu terapeutycznym) i polegać na stosowaniu rozmaitych form i metod terapeutycznych. Proces resocjalizacji przedstawiciele „leczniczego” nurtu myślenia utożsamiają bowiem z procesem terapii, stawiając między nimi znak równości.

Rozumienie procesu resocjalizacji w umownych kategoriach „*myślenia terapeutycznego*” wprowadziło do praktyki wychowawczej rozmaite formy oddziaływań specjalistycznych, takich jak: elementy psychoterapii indywidualnej, trening interpersonalny, psychodrama i socjodrama, czy inne formy określane najczęściej jako działania psycho i socjoterapeutyczne.

1.3. Przeszarżale i nieadekwatne koncepcje resocjalizacji

Zaprezentowane powyżej społeczne perspektywy poznawcze wynikają z dominujących w XX i częściowo XXI wieku koncepcji naukowych które wywarły największy wpływ na rozumienie istoty działalności resocjalizacyjnej. Należą do nich teorie behawioralne, psychodynamiczne i teorie wielodyscyplinowe.

Grupa *koncepcji behawioralnych* ujmuje nieprzystosowanie jako społecznie niepożądane, zaburzone formy zachowań, które są awersyjne i kłopotliwe dla otoczenia społecznego, a w konsekwencji także dla osób je przejawiających. Chodzi tu o takie formy zachowań, które pozostają w statystycznej mniejszości (teorie objawowe odwołują się do pojęcia normy statystycznej) i które burzą ustalony ład społeczny i komplikują relacje interpersonalne. W tej grupie zachowań mieszczą się również zachowania autodestrukcyjne, powodujące cierpienie i zagrożenie dla innych ludzi. Behawioralne koncepcje nieprzystosowania społecznego opierają się w zasadzie na teoriach „uczenia się”, a szczególnie jej współczesnych odmianach związanych z teoriami zachowania się oraz” koncepcjami uczenia się społecznego”(Malewski, 1964). Teorie behawioralne uznają, że człowiek w toku swego rozwoju osobowego i

społecznego uczy się form zachowań i reakcji. Uczenie to podlega procesom wzmocnień psychologicznych, co oznacza, że prawdopodobieństwo wystąpienia i utrwalenie się zachowań jest tym większe im częstsze lub mocniejsze jest nagradzanie psychologiczne tych zachowań.

Tak więc każde zachowanie ludzkie (z wyjątkiem kategorii zachowań odruchowych, choć tu też nie ma stuprocentowej pewności) jest zachowaniem nabytym w procesie uczenia się w wyniku wpływu bodźców pozytywnych lub negatywnych. Podobnie nasze relacje interpersonalne i społeczne są wynikiem takiego samego procesu. Negatywne zachowania i reakcje ludzkie ujmowane jako „produkt” procesu socjalizacji podlegają więc według tej koncepcji zmianom polegającym na „wytrenowaniu” nowych zachowań i reakcji aprobowanych społecznie.

Wychowanie resocjalizacyjne będzie zatem polegało na odszukaniu repertuaru bodźców, które mogą wygasić patologiczne formy zachowań, a poprzez system wzmocnień pozytywnych (bodźców psychologicznych dodatnich) w to miejsce wprowadzić nowe formy akceptowalne społecznie. Tak ujmowana resocjalizacja opiera się w głównej mierze na stosowaniu metod treningowych (treningi psychologiczne) a systemy oddziaływań instytucjonalnych oparte są na tak zwanej „ekonomii punktowej” (Pospiszyl, 1998).

Teorie behawioralne nastawione są na wyjaśnianie zewnętrznych form zachowań osób nieprzystosowanych społecznie a cała ich aparatura pojęciowa i metodyczna dokonuje analizy, oceny i korekcji tego wszystkiego co jest zauważalne i rozpoznawalne. Można przyjąć, że ta grupa teorii zajmuje się diagnozowaniem i terapią osób nieprzystosowanych społecznie przede wszystkim z zewnętrznej perspektywy poznawczej.

Koncepcje psychodynamiczne swój rodowód wywodzą z osiągnięć freudowskiej psychoanalizy, oraz neopsychoanalizy. Ich istotą jest postrzeganie zachowań człowieka przede wszystkim z perspektywy jego doświadczeń z okresu wczesnego dzieciństwa, a szczególnie jakości relacji z matką. Wyróżnia się tu dominujące znaczenie trzech ludzkich sfer: id, ego i super ego, a więc podświadomości, świadomości i nadświadomości (sterownika moralnego). Zachwiana równowaga energetyczna pomiędzy nimi jest przyczyną zaburzeń w zachowaniu człowieka. Nurt psychodynamiczny wprowadził do praktyki resocjalizacyjnej rozmaite formy psychoterapii, takich jak: psychoterapia indywidualna, grupowa, psychodrama czy socjodrama.

Kolejna grupa teorii wyjaśniających mechanizmy przejawów nieprzystosowania społecznego wyrosła na gruncie niezadowolających efektów działań profilaktycznych, korekcyjnych i resocjalizacyjnych dwóch poprzednich koncepcji. Przyjęła ona nazwę „*koncepcji wielodyscyplinowych*” i oparła się w swojej warstwie koncepcyjnej na teoriach

kontroli społecznej. Pluralistyczne podejście do zagadnień patologizacji życia społecznego oraz do metod resocjalizacji wynika z dużej liczby koncepcji i teorii próbujących wyjaśniać te zagadnienia. Wielość ta prowadzi w konsekwencji do eklektyzmu teoretycznego i metodologicznego. To jeden z poważniejszych zarzutów stawianych założeniom pedagogiki resocjalizacyjnej. Właściwie w chwili obecnej nie występują już w czystej formie zarówno podstawy teoretyczne jak i założenia metodyczne oparte na jednej dyscyplinie naukowej lub grupie spójnych teorii.

Tak czy inaczej teoretyczne i metodyczne podstawy działalności resocjalizacyjnej ukierunkowane są na podejścia socjologiczno-psychologiczno- kryminologiczne, ze szczególnym zwróceniem uwagi na możliwości naprawy zaburzonych funkcji.

Ta, „korekcyjno-naprawcza” tendencja działalności resocjalizacyjnej, mocno utrwalona w polskiej praktyce wychowawczej a wynikająca z jednej strony z uniwersyteckich treściowych modeli kształceniowych, z drugiej zaś z wieloletnich doświadczeń polskich instytucjonalnych systemów resocjalizacji, nie przynosi od lat zadawalających efektów merytorycznych.

2. Wyzwania resocjalizacyjne. Konteksty teoretyczne i metodyczne

2.1. Konteksty teoretyczne

Można stwierdzić, iż koncepcje i teorie naukowe stanowiące dominującą bazę teoretyczną i metodyczną resocjalizacji nieletnich w Polsce, oraz wynikające z tych podejść konkretne formy i sposoby oddziaływań, są zdecydowanie przestarzałe i nie odpowiadają już wyzwaniom obecnych czasów.

Dlatego też należy w jak najszybciej doprowadzić do redefinicji podstawowych pojęć z tego zakresu i poprzez to zmieniać założenia instytucjonalnego systemu resocjalizacji, oraz poszerzać i pogłębiać wśród kadry wychowawczej i zarządzającej w placówkach dla nieletnich, wiedzę dotyczącą współczesnych koncepcji i teorii resocjalizacyjnych, które proces „zmiany” definiują i interpretują w odmienny niż dotychczas sposób. Nie posiadają one również szeregu wad którymi obciążone były wspomniane „historyczne” teorie resocjalizacji, na czele z tzw. eklektyzmem teoretycznym i metodycznym oraz „chwilowością” i pozornością efektów osobowych i społecznych.

2.1.1. Współczesne koncepcje i teorie resocjalizacji

W założeniach współczesnych teorii resocjalizacji nieletnich zjawisko powstawania zachowań dewiacyjnych i możliwości im przeciwdziałania jest w mniejszym niż dotychczas stopniu przedmiotem analiz wynikających z klasycznego już ujęcia behawioralnego, psychodynamicznego czy opartego na psychologii humanistycznej.

Obecnie coraz większego znaczenia nabierają dwa nurty teoretyczne charakteryzujące się wprawdzie odmiennymi podejściami metodologicznymi, lecz zbliżoną refleksją pedagogiczną. Chodzi tu o koncepcje interakcyjne, ściśle powiązane z interakcjonizmem symbolicznym, oraz koncepcje kognitywne ze szczególnym uwzględnieniem poznawczej teorii osobowości Georga Kelley'ego, (Kelly, 1955).

Koncepcje interakcyjne mające swoje źródła w interakcjonizmie symbolicznym (George Herbert Mead, 1975, Erving Goffman, 2005, Anthony Giddens, 2006) który zakłada istotną rolę znaczeń symboli w ludzkich działaniach. Kontakty międzyludzkie interpretowane są jako wymiana i współtworzenie symbolicznych znaczeń wywoływanych interakcjami, stymulujących i modyfikujących interakcje. Konsekwencją tych procesów jest kształtowanie osobowości partnerów interakcji i tworzenie możliwości funkcjonowania w grupach społecznych. Kategoriami analizy w interakcjonizmie są: Umysł - rozumiany jako proces myślenia w kategoriach alternatywnych możliwości działania, Jaźń - świadomość swojej odrębności, Interakcja - wzajemne oddziaływanie na siebie dwóch lub więcej jednostek, polegające na obustronnym wpływu na swoje zachowania, Społeczeństwo - forma życia zbiorowego ludzi, oparta na interakcjach pomiędzy jednostkami, które tworzą samowystarczalną zbiorowość.

Koncepcje Kognitywne mające źródła w psychologii poznawczej, a szczególnie poznawczych teorii osobowości (George Kelly, 1955, Janusz Reykowski, 1992). Teorie zakładają, że ludzka aktywność psychiczna i społeczna jest tworzeniem reprezentacji i konstruowaniem rzeczywistości, to zaś pozwala nam na przekształcanie siebie poprzez konstrukty (zasoby informacyjne) tworzone poprzez porównania, polegające na dostrzeganiu podobieństw i różnic między zdarzeniami. Właśnie te różnice w systemach konstruktów są przyczyną problemów w interakcjach społecznych i komunikacji międzyludzkiej. Osobowość jest indywidualnym systemem ustrukturalizowanych informacji a więc niepowtarzalnych, osobistych doświadczeń a wejście z inną osobą w pogłębioną interakcję wymaga poznania i zaakceptowania systemu jej konstruktów (skryptów poznawczych i atrybucji). System skryptów i atrybucji nie wymusza bezradnego podlegania presji zdarzeń, lecz pozwala na

rozstrzygnięcie o ich znaczeniu, ponieważ w żaden sposób nie można dokonywać wyborów poza światem alternatyw, które samemu się zbudowało” (G. Kelly, 1955).

Zarówno koncepcje interakcyjne jak i poznawcze eksponują pojęcie ludzkiej tożsamości i nadają jej wyraźnie regulacyjny charakter. Oznacza to, że kategoria tożsamości może być interesującym przedmiotem rozważań na gruncie działalności resocjalizacyjnej.

Wysoki poziom zróżnicowania obrazów własnej osoby prowadzi do utworzenia wielu wyspecjalizowanych tożsamości. Zapewniają one elastyczne przystosowanie człowieka do wielu okoliczności i kontekstów związanych z pełnieniem ról społecznych, a więc pozwalają na wypełnienie tych ról poprawnymi i akceptowanymi społecznie treściami tożsamościowymi. Dzięki temu zwiększa się jakościowy poziom przystosowywania się społecznego jednostki do wymagań środowiskowych i kulturowych.

Mówimy wówczas o jakościowo prawidłowym poziomie przystosowania społecznego danego człowieka i o prawidłowej realizacji przez niego ról społecznych. Z kolei mały stopień zróżnicowania wiąże się z niską elastycznością i wysokim poziomem kompulsywności przystosowawczej, co z kolei prowadzi do trudności tożsamościowych w wypełnianiu ról społecznych (Goffman, 2000). Człowiek posiadający fragmentaryczne, o niskim poziomie zróżnicowania, Ja odczuwa brak wewnętrznego punktu odniesienia umożliwiającego integralne i ciągle poczucie tożsamości (Tesser, Felson, Suls, 2004).

Osoby nieprzystosowane społecznie w toku swojego społecznego rozwoju mają do czynienia ze zjawiskiem dysonansu poznawczego, polegającym na występujących rozbieżnościach poznawczych wytwarzających u nich stan psychicznego dyskomfortu (Festinger, 1957, Jones, 1990). Rozbieżności poznawcze występujące u wymienionej kategorii osób uwarunkowane są z jednej strony ich zubożoną i na ogół jednostronną socjalizacją, z drugiej zaś wynikającymi z konieczności i jednocześnie potrzeby próbami funkcjonowania w rolach społecznych, a więc w konsekwencji tworzeniem realizowaniem i wypełnianiem nowymi treściami tożsamościowymi tych ról. Dyskomfort ten jest redukowany poprzez działania mające na celu zmianę elementów poznawczych wchodzących w skład ich wiedzy takich jak: przekonania, uczucia względem własnej osoby, uczucia względem innych osób, postawy.

Cechujący młode osoby wykluczone społecznie niski poziom zróżnicowania obrazu własnej osoby powoduje, że próby redukcji dyskomfortu psychicznego powstałego w wyniku działania mechanizmu dysonansu poznawczego ograniczają się do nikłego repertuaru środków umożliwiających wspomnianą redukcję, a więc nieelastycznych, usztywnionych i ubogich

sposobów wypełniania podejmowanych ról, co z kolei skutkuje ich zubożałymi i na ogół społecznie nie akceptowanymi, fragmentarycznymi tożsamościami.

Można stwierdzić, że efekty dysonansu poznawczego występują przede wszystkim w sytuacjach zagrożenia potrzeby postrzegania siebie jako osoby kompetentnej, moralnej i racjonalnej (Aronson, Wilson T.D. Akert R.M 1997). Takimi sytuacjami w przypadku nieletnich będzie większość ich relacji interpersonalnych związanych ze szkolną edukacją, oraz kontaktami z osobami reprezentującymi szersze kręgi społeczne.

Młodzież nieprzystosowana społecznie, w toku swojej negatywnej socjalizacji zostaje wyposażona w kompetencje, określony system wartości i sposoby rozwiązywania sytuacji problemowych. Dlatego też trudno mówić w środowiskach i kręgach społecznych tych osób o powstających efektach dysonansu poznawczego i wynikających z niego zaburzeń adekwatnego obrazu własnej osoby. Te wszystkie wymienione kategorie pozostają na ogół w opozycji do kompetencji, wartości i sposobów rozwiązywania problemów przez osoby poddane poprawnej socjalizacji. Dlatego mechanizm dysonansu poznawczego może jedynie zafunkcjonować w momencie przemieszania obu środowisk, a mówiąc inaczej w momencie, gdy opisywane osoby wejdą w bliższe i głębsze relacje osobowe z osobami odmiennie i poprawnie zsocjalizowanymi. Wówczas istnieje szansa podwyższenia u nich poziomu różnicowania własnego Ja i w ten sposób doprowadzenia do kreowania bardziej wyspecjalizowanych parametrów tożsamości, mogących wypełniać treścią aprobowane społecznie role.

Autoprezentacje młodzieży nieprzystosowanej społecznie mają na ogół nieadekwatny sytuacyjny charakter oraz są ubogie w treści wyrażania własnego Ja. Ich podstawowym wyznacznikiem są cele wyznaczone z jednej strony przez kierunki realizacji potrzeb, z drugiej zaś sposoby realizacji zakładanych celów uwarunkowane cechami doświadczeń socjalizacyjnych. Osiąganie celów odbywa się dzięki skryptom i planom. Są one reprezentacjami poznawczymi mającymi za zadanie doprowadzić do realizacji działania celowego, przy czym skrypty są zawczasu sformułowane, a plany dotyczą rozwiązania bardziej skomplikowanych sytuacji problemowych.

Kontakty międzyludzkie wymagają podtrzymywania i prezentowania względnie spójnej tożsamości. Społeczne interakcje, w których bierze udział również młodzież wymagają od niej zachowań zgodnych z rolami społecznymi. Młodzież wykazująca syndrom nieprzystosowana społecznie posiada skrypty, które są ściśle powiązane z ich wizerunkiem tożsamości. Stąd też nie potrafi lub nie ma możliwości wypełniać akceptowaną treścią wymagane od niej role. Modelowanie zarówno celów, dążeń, skryptów i planów tej kategorii

młodzieży w ramach metod stosowanych w procesie resocjalizacji jest jednym z zasadniczych motywów podejmowanych oddziaływań.

Erving Goffman zauważył, że warunkiem istnienia interakcji społecznych jest konstruowanie przez ludzi publicznych wymiarów ich tożsamości. Tak więc społeczne parametry tożsamości umożliwiają kontakty interpersonalne i tworzą ramy kreowanych ról życiowych. Dotyczy to w takim samym stopniu osób tak zwanych „normalnych” jak i wykazujących daleko idące zaburzenia w zachowaniach i postawach społecznych. Krańcowo odmienne będą tylko wewnętrzne i zewnętrzne czynniki i mechanizmy uruchamiające schematy strukturalne parametrów tożsamościowych obu kategorii ludzi. Osoby nieprzystosowane społecznie podejmują swoje autoprezentacje z kilku powodów: w celu ochrony poczucia własnej wartości lub podwyższenia własnej wartości, ukształtowania wartościowych z ich punktów widzenia relacji interpersonalnych, zaspakajających ich potrzeby psychologiczne, w celu wywierania manipulacyjnego wpływu na otoczenie, potwierdzające ich domniemane znaczenie społeczne, w celu podtrzymywania i tworzenia własnej tożsamości lub niektórych ich cech (por. Leary i Kowalski, 1990, Goffman, 2005, Szmajke, 1999).

Można przyjąć, że forma i treści ról pełnionych przez młodzież nieprzystosowaną społecznie jest wypadkową sytuacji społecznych w których oni uczestniczą, oraz sposobów i form ich autoprezentacji. W ten sposób parametry tożsamościowe (zbiory charakterystycznych cech Ja indywidualnego i społecznego) uniemożliwiają im poprawne i akceptowane funkcjonowanie w rolach i doprowadzają do zawężenia kręgu ich kontaktów, oraz zminimalizowania poziomu jakościowego relacji interpersonalnych.

Analizując zjawisko kreowania parametrów tożsamości osób nieprzystosowanych społecznie, powinniśmy to zagadnienie uwzględniać w kategoriach norm autoprezentacyjnych. Mogą mieć one charakter preskryptywny czyli nakazujący jakiego rodzaju wrażenie należy wywierać na otoczeniu społecznym i charakter restrykcyjny, ograniczający zakres i treści autoprezentacji (Leary, 2004). Istotną rolę w kształtowaniu się zarówno umiejętności identyfikowania społecznych kontekstów funkcjonowania norm autoprezentacyjnych jak i stosunku do nich, odgrywają procesy socjalizacyjne. Można przyjąć, że osoby stosujące się do norm autoprezentacyjnych przeszły prawidłowy proces socjalizowania i osiągają efekty w postaci postrzegania ich wizerunku zgodnie z ich intencjami. Natomiast jednostki wadliwie socjalizowane mają problemy z identyfikacją tej kategorii norm a ich wizerunek jest nieintencjonalny.

Normy autoprezentacyjne, czyli *kontekstowe wzory sposobów wywierania wrażenia społecznego* uzależnione są od wielu czynników. Do najważniejszych z nich możemy zaliczyć

kulturę dominującą w danym typie środowiska, warunki cywilizacyjne i społeczne, obowiązujące normy prawne, wpływy religijne i światopoglądowe, oraz aktualną ideologię polityczną. Są to więc te kategorie, które należą do tradycyjnych sfer zainteresowania pedagogiki. Kształtowanie i wizualizacja parametrów tożsamości wynika w dużej mierze z tych ograniczeń i uwarunkowań. Stąd proces ten ma charakter działań kontekstowych, biorących pod uwagę zależności kulturowo – społeczne i wynikające z nich konsekwencje.

W środowiskach podkulturowych i patologicznych występuje zjawisko agresji zwrotnej. Polega ono na przywoływaniu przez daną osobę reakcji agresywnych będących konsekwencją sposobu wywierania na nią wrażenia przez inną osobę. Tego rodzaju wzajemność relacji uwarunkowana jest socjalizacyjnymi wzorcami zachowań i ma na celu odwrócenie wywieranego wrażenia, jest więc pewnego rodzaju manipulacją autoprezentacyjną (ty chcesz mnie zdominować to ja zdominuję ciebie). Jak wynika z badań opisywane reakcje prezentacyjne występują częściej w środowiskach akceptujących posługiwanie się agresją jako narzędziem manipulacji wrażeniami (środowiska patologiczne i przestępcze) niż w środowiskach nie akceptujących tego rodzaju technik (tak zwane normalne środowiska społeczne). Wiąże się to z uwarunkowaniami wadliwego procesu socjalizacyjnego, wyposażającego człowieka w sposoby zaspakajania potrzeb, oraz nagradzającego postępowania powszechnie uważane za naganne i patologiczne, w tym również jego taktyki atrybucyjne.

Na ogół prezentowany przez ludzi ich publiczny wizerunek nie odbiega zasadniczo od ich „prawdziwego” Ja. Każde Ja indywidualne jest przez wszystkie osoby w pewnym sensie chronione. Dotyczy to w równej mierze tak zwanych „normalnych” ludzi jak i dewiantów. Z tego powodu być może dla realizacji zamierzonych celów, przestępcy często przyjmują pseudonimy, aby pod maską „innej” tożsamości ukryć choć trochę te swoje cechy, które nie pasują do realizowanego zadania. Zachodzący związek wzajemnego wpływu pomiędzy ich Ja indywidualnym a jego społecznym odbiorem, powoduje, że mimowolnie modyfikują się parametry tożsamościowe wspomnianych osób. Od tego w sferze jakich wpływów będą pozostawali młodzi ludzie zależy nie tylko ich wizerunek publiczny ale przede wszystkim cechy ich Ja.

Wydaje się, że ta prawidłowość stanowi również niepowtarzalną szansę na modyfikację metod pracy pedagogicznej będących w rejestrze oddziaływań resocjalizacyjnych. W zależności od tego jaki repertuar technik i środków metodycznych zastosujemy, możemy uzyskać dwa rodzaje efektów. Pierwszy będzie wynikiem procesu modyfikowania istniejącej tożsamości kształtującej negatywny wizerunek społeczny osoby wychowanka, drugi zaś

rezultatem procesu kreowania nowych, konstruktywnych dla jego publicznego wizerunku parametrów.

Następujący w konsekwencji proces destygmatyzacji jednostki a w dalszej konsekwencji również jej środowiska, będzie więc polegał na swoistym „nakładaniu” (przyswajaniu) przez jednostkę nowych kostiumów tożsamościowych, a nie jak to się dotychczas często próbowało czynić wyłącznie próbach ich „zdejmowania” (dekompletowania). Na marginesie można sądzić, że owo „dekompletowanie tożsamościowe” powstające w procesie przede wszystkim resocjalizacji instytucjonalnej (zakłady karne, schroniska dla nieletnich i zakłady poprawcze) jest jedną z głównych przyczyn braku trwałości i skuteczności oddziaływań w tym zakresie.

Ta zasadnicza różnica w podejściu do opisanego problemu znajduje swoje uzasadnienie we współczesnych badaniach i stanowi podstawę teoretycznych i metodycznych poszukiwań współczesnej resocjalizacji (Urban, 2005, Konopczyński, 2006, 2014, Ambrozik, 2016). Oba procesy, a więc umiejętne modyfikowania zastałych tożsamości i uzupełniania ich o nowe parametry (kompetencje) zazwyczaj przeplatają się i uzupełniają wzajemnie, tworząc przestrzeń rozwoju osobowego i społecznego. Treścią tej przestrzeni, a więc podstawą i podmiotem oddziaływań wychowawczych jest wspomaganie rozwoju potencjałów młodzieży pozostającej w polu zainteresowania pedagogiki resocjalizacyjnej przede wszystkim poprzez stymulowanie rozwoju jej strukturalnych czynników procesów poznawczych i twórczych.

2.1.2. Twórcza resocjalizacja

W ramach opisanych powyżej refleksji, mieści się koncepcja twórczej resocjalizacji jako nowy kierunek rozwoju teorii i praktyki resocjalizacyjnej.

Koncepcja twórczej resocjalizacji różni się w pięciu zasadniczych kwestiach od dotychczasowych, tradycyjnych sposobów rozumienia istoty wychowania resocjalizacyjnego, wynikającego z założeń pedagogiki resocjalizacyjnej. Jej zasadniczym przesłaniem jest traktowanie procesu resocjalizacji jako procesu rozwoju osobowego i społecznego jednostki a nie jako procesu korekcyjnego, psychokorekcyjnego czy socjokorekcyjnego.

Po pierwsze więc, określa resocjalizację jako proces rozwijania i kreowania potencjałów, a nie jak to się przyjęło, korektywną zmianę parametrów społecznych i osobowych nieletnich. Po drugie, traktuje nieprzystosowanie społeczne jako problem wadliwie ukształtowanej tożsamości, a nie wadliwych postaw, nie akceptowania i przestrzegania norm społecznych, nieadekwatnych postaw, przekonań i nastawień,. Po trzecie, celem resocjalizacji

jest w istocie wykreowanie nowych parametrów tożsamościowych wychowanków, a nie tylko jak do tej pory korektywna zmiana przekonań, nastawień i preferencji aksjologicznych czy form reakcji, zachowań, postaw i ról społecznych. Po czwarte, środkiem do tego celu jest rozwój strukturalnych czynników i mechanizmów procesów twórczych nieletnich, a nie zamiana jednych wadliwych form funkcjonowania innymi, akceptowanymi społecznie, która odbywa się to poprzez wychowawczą korekcję, psychokorekcję, socjomodyfikację, czy inne sposoby antropotechnicznych oddziaływań wychowawczych.. Po piąte wreszcie, proponowanym sposobem, a więc metodą osiągnięcia tego celu jest resocjalizowanie poprzez metodyczną działalność kulturotwórczą.

Twórcza resocjalizacja nastawiona jest na wykorzystanie tkwiących w człowieku potencjałów kreacyjnych w celu adekwatnego readaptowania go do warunków społecznych, by mógł on w innowacyjny, ale akceptowalny społecznie sposób, rozwiązywać sytuacje problemowe. Stosowane metody twórczej resocjalizacji takie jak: teatr resocjalizacyjny, resocjalizacja poprzez aktywność sportową oraz metody wspomagające- drama, muzykoterapia, plastykoterapia itp. nie są celem samym w sobie a jedynie narzędziami metodycznymi umożliwiającymi osiągnięcie zaplanowanego celu jakim jest rozwój struktur poznawczych i twórczych osób nieprzystosowanych społecznie, a poprzez to z jednej strony zmiana treści i struktury informacyjnej skryptów poznawczych i atrybucji, z drugiej zaś rozwijanie potencjałów umożliwiających wypełnianie nową treścią i formą alternatywne role społeczne do których pełnienia przygotowuje tak rozumiana działalność resocjalizacyjna. W ten właśnie sposób powstaje i konstytuuje się proces przemiany tożsamościowej „eksdewiantów”, rozumiany jako zmiana funkcjonalnego sposobu postrzegania samego siebie i swoich priorytetów życiowych w kontekście ich społecznego odbioru.

Współczesny naukowy dorobek polskiej i światowej myśli resocjalizacyjnej wykraczający poza typowe schematy behawioralne składa się na pewną zauważalną intencjonalną wizję wychowania. W dużym uproszczeniu można określić ją wizją potencjalności, rozumianą z jednej strony jako celowo przewidywany czy zaprogramowany rozwój jednostkowy i społeczny polegający na przemianach tożsamościowych inspirowanych czy wręcz implikowanych posiadanymi potencjałami, z drugiej natomiast jako proces potencjalny a więc możliwy do realizacji czy wręcz nieodzowny wychowawczo.

Wizja ta wiąże się bezpośrednio z pojęciem determinantów rozwoju parametrów „Ja” indywidualnego i „Ja” społecznego (bądź uwarunkowań blokad w tym rozwoju), a więc kluczowymi pojęciami dla współczesnych nauk społecznych. Przede wszystkim jednak źródeł

owego rozwoju wizja ta upatruje w społecznych i ludzkich potencjałach, a więc naturalnych endogennych i egzogennych siłach drzemiących w człowieku i jego społecznym otoczeniu.

Możemy zatem powiedzieć, że w wymiarze teoretycznym, metodologicznym i metodycznym współczesna myśl resocjalizacyjna w miejsce eliminowania i korekty nieakceptowanych form funkcjonowania nieletniego wprowadza rozwojowe kreowanie jego tożsamości osobowej i społecznej w kontekście kreowania społecznego otoczenia.

Współczesna resocjalizacja dążąc do zrównywania szans socjalizacyjnych, edukacyjnych i środowiskowych dzieci i młodzieży pochodzących ze środowisk zagrożonych wykluczeniem społecznym, kulturowym i ekonomicznym z ich rówieśnikami ze środowisk „większych szans”, dostrzega wyraźnie potrzebę redefinicji jej podstawowych założeń koncepcyjnych.

3. Konteksty metodyczne, organizacyjne i infrastrukturalne w pracy Młodzieżowych Ośrodków Wychowawczych

Misją i funkcją placówek resocjalizacyjnych dla nieletnich jakimi są między innymi Młodzieżowe Ośrodki Wychowawcze, jest przygotowanie wychowanków do samodzielnego, kreatywnego i odpowiedzialnego życia w środowisku pozainstytucjonalnym. Temu celowi powinno być podporządkowana infrastruktura placówki, jej system organizacyjny oraz stosowane metody pracy edukacyjno-wychowawczej. Sposobem uzyskania takiego efektu jest wprowadzenie instytucjonalnej filozofii ukierunkowanej na proces permanentnego usamodzielniania wychowanka poprzez rozwój jego potencjałów (talentów, predyspozycji, uzdolnień, zainteresowań, umiejętności, kompetencji itp.) od samego początku jego pobytu w placówce, w miejsce dotychczasowego procesu wielozakresowego opiekowania się nim i regulaminowego „sterowania” jego zachowaniami.

Podstawową metodą pracy powinno być diagnozowanie potencjałów i na tej bazie ich metodyczne pogłębianie i poszerzanie w oparciu o proces pozainstytucjonalnego uspołeczniania. Temu procesowi powinny być podporządkowane warunki infrastrukturalne, system organizacyjny i metody pracy edukacyjno-wychowawczej. Wymaga to z jednej strony daleko idącego otworzenia się placówek na środowisko pozainstytucjonalne, z drugiej zaś zmiany formuły pracy metodycznej, której istotą powinno być dążenie do wspierania rozwoju poznawczego i twórczego wychowanków oraz wdrażanie ich w pozainstytucjonalne kontakty społeczne poprzez permanentne dostarczanie i organizowanie pozytywnych „sytuacji uczących” w środowisku otwartym.

Placówki resocjalizacyjne dla nieletnich powinny uwzględniać następujące podstawowe zasady pracy wychowawczej i edukacyjnej: zasada poszanowania godności wychowanka, zasada respektowania praw wychowanka, zasada prywatności wychowanka, zasada przyjaznej komunikacji z wychowankiem, zasada wspierania kreatywnej aktywności wychowanka, zasada poszanowania wysiłku wychowanka, zasada odpowiedzialności wychowanka za swoje postępowanie, zasada kooperacji i współpracy opartej na rozumieniu potrzeb rozwojowych wychowanka, zasada współodpowiedzialności wszystkich pracowników za rozwój potencjałów wychowanka, zasada kreatywność działań wychowawczych i edukacyjnych, zasada usprawniania warunków i organizacji instytucji w celu wspierania rozwoju potencjałów wychowanka, zasada jawności działań wychowawczych i edukacyjnych, zasada otwartości na środowisko pozainstytucjonalne. Wymienionym zasadom powinny być podporządkowane zarówno metody pracy wychowawczej i edukacyjnej jak i system organizacyjny i infrastrukturalny placówki.

Jak wynika z badań naukowych klimatem społecznym dominującym w młodzieżowych ośrodkach wychowawczych jest klimat kontrolująco-restrykcyjny (Staniaszek, 2014). Klimat ten najmniej korzystny dla procesu resocjalizacji nieletnich rozumianego (zgodnie z najnowszymi koncepcjami np. twórczej resocjalizacji (Konopczyński, 1996, 2007, 2013, 2014) jako podejmowanie określonych działań metodycznych wspierających rozwój wychowanków i uwzględniający posiadane przez nich potencjały oraz współkreowanie otoczenia społecznego. Młodzieżowe ośrodki wychowawcze są w obecnym kształcie przykładem instytucji totalnej. Instytucje takie wg E. Goffmana, charakteryzują się między innymi ograniczeniem przestrzeni, intymności i swobody, nadmierną kontrolą zewnętrzną, przejęciem odpowiedzialności za podopiecznych, standaryzacją i depersonalizacją podopiecznych, oraz wtórnym przystosowaniem instytucjonalnym z powodu głównie stosowania systemu kar i nagród w relacjach z podopiecznymi. Magdalena Staniaszek (Staniaszek,2014) zaproponowała aby w sytuacji kierowania nieletniego do młodzieżowego ośrodka wychowawczego była stosowana zasada obligatoryjnego określania czasu trwania orzekanego środka wychowawczego. Pobyt wychowanka powinien być jak najkrótszy (również zalecenie w Regułach Narodów Zjednoczonych dotyczących Ochrony Nieletnich Pozbawionych Wolności). Obecnie powszechną praktyką jest zwalnianie wychowanka z Ośrodka dopiero po uzyskaniu przez niego pełnoletności. Krótki pobyt wychowanka pozwoli na uniknięcie lub zmniejszenie mechanizmu stygmatyzacji i pozwoli uniknąć wchodzenia w „rolę wychowanka” przystosowanego do funkcjonowania w instytucji. Można stwierdzić, że, że im lepiej wychowanek jest

przystosowany do środowiska wychowawczego instytucji, tym po jej opuszczeniu gorzej przystosowuje się do środowiska zewnętrznego (tym gorzej, im dłużej przebywał w tej instytucji) (Pytka, 2005). Umieszczania wychowanków jak najbliżej miejsca zamieszkania celem umożliwienia mu częstych kontaktów z rodziną i rodzeństwem (również zalecenie w Europejskich regułach wykonywania sankcji i środków orzeczonych wobec nieletnich sprawców czynów karalnych). Przy jednoczesnej i równoległej pracy asystenta rodziny z rodziną wychowanka.

Młodzieżowe Ośrodki Wychowawcze powinny mieć liczebność do 40 wychowanków, co pozwoli na zindywidualizowane podejście do wychowanków i indywidualne dobieranie oddziaływań (również zalecenie w Europejskich regułach wykonywania sankcji i środków orzeczonych wobec nieletnich sprawców czynów karalnych). Mniejsze placówki i ośrodki koedukacyjne pozwalają także na kształtowanie pozytywnego instytucjonalnego klimatu społecznego oraz są bardziej zbliżone do naturalnego środowiska wychowanków, gdzie nie są ograniczane kontakty pomiędzy obiema płciami. Celem zmniejszenia totalności MOW warto uwzględnić partycypowanie wychowanków w tworzeniu zasad, regulaminów itp., ustalaniu i realizacji zajęć w czasie wolnym oraz podejmowaniu bieżących decyzji, które ich dotyczą.

Zdaniem M. Staniaszek powinno się także minimalizować odizolowanie ośrodków od otoczenia poprzez niwelowanie wysokich ogrodzeń, krat w oknach czy też zamykanie drzwi wejściowych na klucz będący w dyspozycji tylko pracowników. Podkreśla to fizyczną barierę – granicę oddzielającą placówkę od świata zewnętrznego i jest atrybutem instytucji totalnej.

Autorka postuluje też wprowadzenie twórczej resocjalizacji (Konopczyński, 2007) jako metody pracy opartej na wykorzystaniu i wzmacnianiu mocnych stron wychowanka (potencjałów osobowych i społecznych). Wykorzystanie tkwiących w jednostce potencjałów kreatywnych ma na celu adekwatną readaptację tej jednostki do warunków społecznych, w których będzie mogła w sposób innowacyjny i aprobowany społecznie rozwiązywać sytuacje problemowe. Celowi temu powinno towarzyszyć organizowanie zajęć poza Ośrodkiem poprzez współpracę ze środowiskiem lokalnym celem zmniejszenia izolacji społecznej wychowanków oraz ułatwienia reintegracji społecznej. Wprowadzenie zajęć, podczas których wychowankowie ucą się czegoś nowego oraz rozwijają swoje zainteresowania czy pasje.

Zdaniem M. Staniaszek niezbędne jest odpowiednie przygotowanie wychowanków do opuszczenia Ośrodka co pozwoli im lepiej funkcjonować w środowisku i podjąć odpowiednie role społeczne. Dobrym rozwiązaniem byłyby hostele dla wychowanków lub mieszkanie usamodzielniające. Np. takie rozwiązanie prawne dotyczy wychowanków zakładów poprawczych (Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 13 stycznia 2012 roku w

sprawie trybu przyjmowania i zwalniania nieletnich z hosteli, warunków pobytu nieletnich w hostelu oraz sposobu wykonywania nadzoru nad nieletnimi umieszczonymi w hostelach).

Postuluje się też zwiększenie umiejętności i kompetencji zawodowych wychowanków poprzez organizowanie odpowiednich kursów i szkoleń ułatwiających im podjęcie pracy po opuszczeniu Ośrodka. Jest to zgodne z Wzorcowymi Regułami Minimum Narodów Zjednoczonych dotyczącymi Wymiaru Sprawiedliwości wobec Nieletnich z 1985 roku oraz Wytycznymi Organizacji Narodów Zjednoczonych w sprawie zapobiegania przestępczości nieletnich z 1990 roku. Dyrektorzy ośrodków wielokrotnie sygnalizowali potrzebę stworzenia większej ilości zasadniczych szkół zawodowych przy MOW. Również byli wychowankowie zakładów poprawczych podkreślali, że zdobyte przez nich w placówce dodatkowe umiejętności i uprawnienia ułatwiły im zdobycie zatrudnienia. Szczególnie, że wychowankowie opuszczając Ośrodek mają ukończoną tylko szkołę gimnazjalną, więc w tej sytuacji trudno jest im się odnaleźć na rynku pracy.

Niezbędnym zadaniem wg. M. Staniaszek jest wprowadzanie opieki następczej (zasada continuous care) dla wychowanka opuszczającego ośrodek. Takie rozwiązanie wskazane jest w Rekomendacji Rady Europy dotyczącej nowych sposobów zwalczania przestępczości nieletnich i roli sądownictwa ds. nieletnich (2003). Reintegracja społeczna powinna mieć charakter etapowy, np. powinna mieć miejsce już podczas przepustek czy też z wykorzystaniem przedterminowego zwolnienia. W takiej opiece powinien uczestniczyć asystent rodziny. Do jego zadań należałaby pomoc w dalszej edukacji wychowanka i zdobywaniu zawodu, pracy, pomoc w rozwiązywaniu problemów rodzinnych, a także socjalnych, psychologicznych, zdrowotnych oraz wspieranie w wypełnianiu ról społecznych.

Z inicjatywy i pod patronatem Marka Michalaka- Rzecznika Praw Dziecka powołany przez Rzecznika zespół działający pod kierunkiem Prof. zw. dr hab. Marka Konopczyńskiego, a składający się z przedstawicieli nauk społecznych i praktyków pracy resocjalizacyjnej, na podstawie analizy badań empirycznych, literatury przedmiotu, oraz doświadczeń własnych członków zespołu, opracował zestaw standardów które powinny obowiązywać w Młodzieżowych Ośrodkach Wychowawczych. Poniżej przedstawiam główne założenia wypracowanych wskaźników standardów.

3.1 Wskaźniki standardów infrastrukturalnych

- 1) Pokoje mieszkalno-sypialniane przeznaczone dla maksymalnie 4 osób, zagospodarowywane przy współudziale wychowanków, zgodnie z ich potrzebami, wyposażone minimum w:
 - łóżka lub tapczany,
 - indywidualne szafki dla wszystkich wychowanków,
 - szafy (lub miejsce w szafach) na przechowywanie rzeczy osobistych;
- 2) W placówce znajdują się:
 - pomieszczenia rekreacyjno-wypoczynkowe w liczbie nie mniejszej niż liczba grup wychowawczych,
 - pomieszczenie umożliwiające organizację spotkań całej społeczności ośrodka,
 - odpowiednio wyposażone pomieszczenia do zajęć terapeutycznych i indywidualnej pracy z dzieckiem,
 - kuchnia i jadalnia, która może pomieścić wszystkich wychowanków oraz aneksy kuchenne dostępne we wszystkich grupach wychowawczych, przeznaczone do zajęć kulinarnych i ewentualnego samodzielnego przyrządzania śniadań i kolacji,
 - pokój dla chorych,
 - gabinet profilaktycznej opieki zdrowotnej,
 - łazienki z miejscem do prania i suszenia rzeczy osobistych oraz toalety w liczbie umożliwiającej korzystanie z nich w sposób zapewniający intymność i zgodność z zasadami higieny;
- 3) Placówka zapewnia stały dostęp do obiektów sportowych, umożliwiających całoroczną aktywność sportową, w tym gry zespołowe;
- 4) Teren placówki w miarę możliwości nie powinien być ogrodzony wysokim murem, a w oknach pomieszczeń nie może być krat (nie powinna sugerować swoim wyglądem instytucji penitencjarnej).

3.2 Wskaźnik standardów merytoryczno-organizacyjnych

- 1) Placówka jest przeznaczona dla maksymalnie 72 wychowanków. W strukturach placówek funkcjonują grupy wychowawcze liczące nie więcej niż 12 wychowanków (w zależności od indywidualnych potrzeb wychowanków).
- 2) System organizacyjny placówki służy rozwojowi poznawczemu i społecznemu wychowanków poprzez permanentne dostarczanie „sytuacji uczących”;

- 3) Organizacja pracy placówek jest podporządkowana potrzebom rozwojowym i społecznym podopiecznych, a nie potrzebom i nawykom kadry pedagogicznej i administracyjno-obsługowej.
- 4) Możliwe jest tworzenie następujących rodzajów placówek, ukierunkowanych na rozwiązywanie specyficznych problemów wychowawczych (lub specjalistycznych grup wychowawczych w ośrodkach):
 - resocjalizacyjno-wychowawczych
 - resocjalizacyjno-rewalidacyjnych,
 - resocjalizacyjno-leczniczych,
 - resocjalizacyjnych dla nieletnich matek,
 - resocjalizacyjnych o wzmożonym nadzorze wychowawczym;
- 5) Każda placówka ma charakter wielofunkcyjny – w zależności od potrzeb tworzy grupy usamodzielnienia, hostel, mieszkania usamodzielnienia itp. Szczegółowe zasady jej funkcjonowania określa statut ośrodka.
- 6) Placówka zatrudnia:
 - a) wychowawców,
 - b) nauczycieli,
 - c) psychologów,
 - d) pedagogów,
 - e) terapeutów (wymagane udokumentowane przygotowanie do prowadzenia terapii o profilu potrzebnym w pracy placówki),
 - f) pracowników socjalnych z ukończoną specjalizacją w zawodzie pracownik socjalny,
 - g) instruktorów zajęć specjalistycznych,
 - h) doradców zawodowych,
 - i) lekarza psychiatrę
 - j) pielęgniarkę;

Ponadto, placówka zapewnia wychowankom opiekę medyczną, w tym dostęp do specjalistycznej opieki medycznej (m.in. lekarza psychiatry, stomatologa). Należy dążyć do zawarcia porozumienia z odpowiednią placówką medyczną świadczącą takie usługi, tak aby uzyskanie porady medycznej (szczególnie u lekarza psychiatry) było możliwe w każdej sytuacji, gdy zaistnieje taka potrzeba.

- 7) Liczba zatrudnionych specjalistów i ich kwalifikacje są dostosowane do specyfiki placówki i zdiagnozowanych potrzeb wychowanków (np. wychowankowie z zaburzoną

- osobowością, z tendencjami do uzależnień, agresywni). Ich liczba nie może być mniejsza niż 1 etat pedagoga, psychologa i terapeuty na 36 wychowanków;
- 8) Przydział do grupy wychowawczej jest dostosowany do indywidualnych potrzeb rozwojowych wychowanków;
 - 9) Liczba wychowanków pozostających pod opieką 1 pracownika odpowiada potrzebom dzieci oraz rodzajowi prowadzonych zajęć. Pod opieką 1 wychowawcy w porze dziennej nie może być więcej niż 12 wychowanków.
 - 10) Placówka w porze nocnej zapewnia opiekę:
 - co najmniej 1 wychowawcy i 1 osoby niebędącej nauczycielem, jeśli w ośrodku przebywa do 36 podopiecznych,
 - co najmniej 1 wychowawcy i 2 osób niebędących nauczycielami, jeśli w ośrodku przebywa więcej niż 36 podopiecznych.
 - 11) Wychowankowie realizują obowiązek szkolny lub obowiązek nauki w zależności od potrzeb:
 - w szkołach na terenie placówki,
 - w szkołach poza placówką,
 - w systemie nauczania indywidualnego,
 - w ramach indywidualnego toku nauki (w sytuacji braku możliwości otwarcia klasy i konieczności realizacji zapotrzebowania składanego przez Ośrodek Rozwoju Edukacji dla kierowanego wychowanka).
 - 12) Liczba uczniów w oddziale wynosi nie więcej niż 16 i uwzględnia etap edukacji oraz ich szczególne potrzeby edukacyjne;
 - 13) Placówka współpracuje ze środowiskiem lokalnym co najmniej w zakresie: zajęć usamodzielniających, a także umożliwienia w uzasadnionych przypadkach nauki poza ośrodkiem oraz przyjmowania do szkół funkcjonujących w ośrodku uczniów niebędących jego wychowankami, ale posiadających orzeczenia o potrzebie kształcenia specjalnego;
 - 14) Placówka współpracuje z wolontariuszami oraz praktykantami (z zachowaniem wymogów prawnych w powyższym zakresie).

3.3 Wskaźniki standardów pedagogicznych i opiekuńczych i socjalnych

- 1) Celem form, metod i technik pracy metodycznej w placówce jest uzyskiwanie efektów rozwoju poznawczego i społecznego podopiecznych;

- 2) Placówka dokonuje diagnozy potencjału wychowanków oraz stosuje metody twórczej resocjalizacji, które są realizowane w ścisłej współpracy ze środowiskiem zewnętrznym - zarówno z młodzieżą, jak i specjalistami (metoda teatru resocjalizacyjnego, metoda resocjalizacji przez sport, metoda wolontariatu, zajęcia z dramy, plastyki i muzyki, edukacja szkolna poszerzona o projekty realizowane na zewnątrz placówki);
- 15) Ośrodek organizuje (w miarę możliwości również poza placówką we współpracy ze szkołami, placówkami, instytucjami w środowisku lokalnym) zajęcia dostosowane do indywidualnych potrzeb i predyspozycji wychowanków:
- wspierające proces adaptacji nowych wychowanków,
 - kształtujące w ramach programu usamodzielnienia kompetencje indywidualne i społeczne oraz przygotowujące do aktywności zawodowej (praktyki zawodowe),
 - wspierające edukację wychowanków, realizowane na podstawie diagnozy oraz indywidualnych potrzeb każdego wychowanka, w tym przygotowanie do promocji śródrocznych,
 - specjalistyczne, dostosowane do aktualnych potrzeb wychowanków (np. autoagresja, uzależnienia, zaburzenia emocjonalne), w tym: socjoterapeutyczne, terapia indywidualna,
 - pozalekcyjne (wdrażane na podstawie wewnętrznych analiz placówki, dostosowane do indywidualnych potrzeb wychowanków). Zajęcia o charakterze wspierania potencjałów (zainteresowań, talentów, umiejętności, predyspozycji itp.) powinny wypełniać istotną część czasu wychowanków, nie mniej niż 10 godzin tygodniowo (w tym zajęcia „na świeżym powietrzu” w wymiarze co najmniej 1 godziny dziennie);
- 16) Opiekunami tych zajęć są odpowiednio pedagogicznie przeszkoleni specjaliści w danych dziedzinach (plastycy, muzycy, aktorzy, sportowcy, trenerzy, literaci itp.), a nie dyżurujący wychowawcy placówki bez takich umiejętności;
- 17) Organizacja dnia wychowanka składa się z następujących sekwencji: czynności higieniczne, przygotowanie i spożywanie posiłków, edukacja szkolna, odrabianie lekcji, zajęcia rozwojowe (sportowe, kulturotechniczne, wolontariackie a więc rejestr metod twórczej resocjalizacji), prace porządkowe i samoobsługowe, czas dla siebie, sen. Powinna przypominać postulowany przez pedagogów sposób życia młodzieży spoza środowiska placówki i kształtować odpowiedzialność wychowanka za jakość zmian w jego zachowaniu;
- 18) Wychowankowie realizują obowiązek szkolny lub obowiązek nauki w szkołach funkcjonujących na terenie placówki lub poza nią;

- 19) Wychowankowie mają prawo do przygotowania i kształcenia zawodowego zgodnego z potrzebami rynku pracy oraz ich indywidualnymi predyspozycjami;
- 20) Placówka zapewnienia wychowankom kontakt z rodziną (poza sytuacjami, w których sąd orzeknie o zakazie takich kontaktów) oraz podejmuje współpracę z rodziną na rzecz wychowanka. Jeśli wychowanek został umieszczony w pieczy zastępczej, powyższe zadanie jest realizowane wspólnie z jego opiekunami oraz opiekunem prawnym;
- 21) Placówka jest zobowiązana do:
- systematycznej ewaluacji podejmowanych działań,
 - superwizji pracy edukacyjnej i wychowawczej (przynajmniej raz w roku),
 - badania dwa razy w roku poziomu bezpieczeństwa wychowanków, przy czym po każdym badaniu dokonuje oceny skuteczności wcześniej podejmowanych działań;
 - wdrażania wiedzy w zakresie przestrzegania praw dziecka (także poprzez jej realizację w praktyce),
 - organizowania spotkań, szkoleń, rozmów, warsztatów służących przygotowaniu wychowanków do funkcjonowania w środowisku otwartym,
 - wspierania psychologicznego i społecznego podopiecznych opuszczających placówkę,
 - monitorowania losów byłych wychowanków i wykorzystywania pozyskanych na ich temat informacji do oceny skuteczności podejmowanych przez siebie działań.
- 22) Placówka współpracuje z powiatowymi centrami pomocy społecznej w celu zapewnienia usamodzielniającym się wychowankom opieki następczej w środowisku lokalnym. Placówka rozpoczyna wdrażanie programu usamodzielnienia od chwili przyjęcia wychowanka.

4. Przeszarzały i nieadekwatny system resocjalizacji nieletnich w Polsce.

Polski instytucjonalny system resocjalizacji nieletnich, składający się między innymi z Młodzieżowych Ośrodków Wychowawczych, oparty jest na filozofii opartej na przestarzałych koncepcjach teoretycznych, organizacyjnych i metodycznych, pochodzących z XX wieku i niewątpliwie nieprzystających zarówno do współczesnych rozwiązań pedagogicznych, a przede wszystkim do dynamicznych zmian aksjologicznych i kulturowo-społecznych.

Próby „odgórnej” modyfikacji systemu instytucji resocjalizacyjnych przez ostatnie 30 lat sprowadzały się w zasadzie do fragmentarycznych korekt formalno-prawnych i organizacyjnych, wymuszonych albo ogólniejszymi zmianami legislacyjnym albo nadzwyczajnymi wypadkami zauważonymi przez media i nie miały ani charakteru systemowego ani nie wprowadziły zmiany filozofii funkcjonowania placówek a więc jej misji merytorycznej a poprzez to sposobów pracy wychowawczej z podopiecznymi.

Niestety nadal istota pracy placówek resocjalizacyjnych w Polsce polega głównie na adaptowaniu i przystosowywaniu podopiecznych do życia w placówce a „wychowawczym” narzędziem jest system kar i nagród regulaminowych. Owo „siłowe” adaptowanie i przystosowywanie do sztywnych reguł regulaminowych obowiązujących w placówce połączone z ograniczaniem społecznych kontaktów zewnętrznych niesie ze sobą dwojakie konsekwencje: uczy wychowanków konformizmu w ramach tzw. „fałszywej socjalizacji instytucjonalnej”, oraz pozbawia ich umiejętności i kompetencji funkcjonowania w środowisku otwartym.

Podopieczni placówek wychowawczych nabywają w trakcie pobytu w instytucji resocjalizacyjnej parametry tożsamościowe, które można określić jako parametry tożsamości „wychowanka” a nie tożsamości młodego człowieka (adolescenta). Z tego też powodu na ogół nie potrafią po opuszczeniu placówki funkcjonować w powszechnie akceptowanych rolach życiowych i społecznych, gdyż w trakcie pobytu w niej nie są socjalizowani do tych ról (roli chłopca lub dziewczyny, kolegi lub koleżanki, mężczyzny lub kobiety, męża lub żony, ojca lub matki, pracownika, młodego obywatela itp.).

Zauważalne są również wyraźne dysproporcje i różnice natury infrastrukturalnej, organizacyjnej i metodycznej między poszczególnymi placówkami. Dlatego też istnieje pilna potrzeba określenia ich nowej roli merytorycznej i systemowej poprzez wprowadzenie standardów opracowanych przez zespół powołany przez Marka Michałaka -Rzecznika Praw Dziecka a działający pod kierunkiem piszącego te słowa, tak aby mógł zaistnieć wzorzec instytucjonalnych oddziaływań resocjalizacyjnych, adekwatny do oczekiwań i potrzeb współczesnego społeczeństwa, zgodny z założeniami nauk społecznych i pedagogicznych a także obowiązującymi standardami obywatelskimi w demokratycznym państwie prawa.

Bibliografia:

- Ambrozik, W. *Pedagogika resocjalizacyjna*, Impuls, Kraków, 2016
- Aronson E. Wilson T.D. Akert R.M., *Psychologia społeczna. Serce i umysł*, Poznań 1997.
- Baumeister R. F. (red), *Public self and private self*, New York, Springer-Verlag 1986.
- Brown J. D., *The self*. New York, McGraw-Hill 1998.
- Campbell D. T., *Blind variation and selective retention in creative thought as in other knowledge process*, Psychological Review no. 67 1990.
- Campbell J., *Self-esteem and clarity of the self-concept*, Journal of Personality and Social Psychology no.59 1990.
- Cialdini R.B., *Wywieranie wpływu na ludzi. Teoria i praktyka*, Gdańsk 2004.
- Czapów C., *Wychowanie resocjalizujące*, PWN 1978, 1980.
- Czapów C. Jedlewski S., *Pedagogika resocjalizacyjna*, Warszawa 1971.
- Dąbrowski, *Dezintegracja pozytywna*, Warszawa 1979.
- Doliński D., *Techniki wpływu społecznego*, Warszawa 2005.
- Festinger L., *A theory of Cognitive Dissonance*, Stanford University Press 1957.
- Giddens A., *Nowoczesność i tożsamość „Ja” i społeczeństwo w epoce późnej nowoczesności*, Warszawa 2001.
- Giddens A., *Socjologia*, Warszawa 2006.
- Goffman E., *Piętno. Rozważania o zranionej tożsamości*, , Gdańsk 2005.
- Jones E.E., *Interpersonal perception*, New York, Freeman 1990.
- Kelly G. *A Theory of Personality: The Psychology of Personal Constructs*, University of Iowa, 1955
- Konopczyński M., *Twórcza resocjalizacja*, Editions Spotkania 1996.
- Konopczyński M., *Metody twórczej resocjalizacji*, PWN, Warszawa, 2006.
- Konopczyński M. *Pedagogika resocjalizacyjna*, Impuls, Kraków, 2014
- Konopnicki J., *Niedostosowanie społeczne*, Warszawa 1972.
- Kowalski R.M. Leary M. R., *Strategic self-presentation and The avoidance of aversive events. Antecedents and consequences of self-euhancement and self-depreciation*, Journal of Experimental Social Psychology, no. 26 1990.

- Leary M., *Wywieranie wrażenia na innych. O sztuce autoprezentacji*, tł. A.M. Kacmajer, Gdańsk 2004.
- Lockwood P., Kunda Z., *Solient best selves can undermine inspiration by outstanding role models*. Journal of personality and Social Psychology, no. 76 1999.
- Lockwood P. Kunda Z., *Superstar and Me. Predicting the impact of role models on the self*. Journal of Personality and Social Psychology, no.73 1997.
- Machel H. Sens i bezsens resocjalizacji penitencjarnej, Kraków 2006
- Machel H, Więzienie jako instytucja karna i resocjalizacyjna, Gdańsk, 2003
- Malewski A. O zastosowaniach teorii zachowania, PWN, Warszawa, 1964
- Maslow A.H., *Creativity in self-actualizing people*, Michigan 1959
- Melchior M., *Společna tożsamość jednostki*, Warszawa 1990.
- Mead G.H., *Umysł – osobowość – społeczeństwo*, PWN, Warszawa 1975.
- Miller R. S. *The nature and severity of self-reported embarrassing circumstances*, Personality and Social Psychology Bulletin no.18, 1992.
- Nęcka E., *Psychologia twórczości*, Gdańsk 2005.
- Pospiszyl K., *Resocjalizacja*, Warszawa 1998.
- Pytko L., *Pedagogika Resocjalizacyjna*, Warszawa, 2005.
- Reykowski J. Emocje, motywacja, osobowość, Warszawa, 1992
- Roth D.L. Harris R. N. Snyder C.R., *An individual differences measure of attributive and repudiative facts of favorable self-presentation*. Journal of Social and Clinical Psychology, no.6. 1988.
- Skuza A. Klimat społeczny zakładów poprawczych, Kielce, 2012 (niepublikowana praca doktorska)
- Staniaszek M. Klimat społeczny młodzieżowych Ośrodków Wychowawczych, Łódź, 2014 (niepublikowana praca doktorska)
- Szmajke A., *Autoprezentacja-maski, pozy, miny*, Olsztyn 1999.
- Tesser A. Felson R.B. Suls J.M., *Ja i tożsamość*, tł. A. Karolczak, Gdańsk 2004
- Tice D. M., *Self-concept change and self-presentation the looking glass self is a magnifying glass*, Journal of Personality and Social Psychology, no.63 1992.
- Urban B., *Zachowania dewiacyjne młodzieży w interakcjach rówieśniczych*, Kraków 2005.
- Wacquant L. Prisons of Poverty, University of Minesota Press, 2009
- Wilson J.Q., *The moral sense*. New York, Free Press 1993.

